

Sygnatura akt **III P 9/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Anna Walczak - Sarnowska**

Protokolant: sekretarz sądowy Marcin Jamrószka

po rozpoznaniu w dniu 10.03.2016 r. w Koninie

sprawy z **powództwa Syndyka Masy Upadłości (...)w K.**

przeciwko **R. W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 400.941,14 złotych (czterysta tysięcy dziewięćset czterdzieści jeden 14/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, w tym od dnia 1 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Koninie kwotę 20.048 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Anna Walczak – Sarnowska

Sygnatura akt III P 9/14

UZASADNIENIE

Syndyk Masy Upadłości (...) w K. wniósł o zasądzenie od R. W.

kwoty 400.941,14 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że pozwany był zatrudniony w przedsiębiorstwie spółki od 6.11.2009 r. do 28.02.2014 r. na stanowisku dyrektora ds. administracyjnych i marketingu, a w okresie od 27.05.2010 r. do 27.11.2013 r. był prezesem zarządu (...) Głównym zadaniem spółki był handel i zarządzanie sklepem (...)w K. przy ul. (...)W zakresie obowiązków pozwanego było m.in. dbałość o bieżące zaopatrzenie marketu (...) w K.. Pozwany pobierał z kasy spółki pieniądze gotówką lub też środki pieniężne były przelewane na jego prywatne konto bankowe. Pozwany miał za pobrane od spółki pieniądze kupować towar, którym następnie spółka handlowała i rozliczać się z pieniędzy przedstawiając stosowne dowody zakupu. Podano, że w dniu 3.02.2014 r. Sąd Rejonowy w Koninie ogłosił upadłość spółki(...) obejmującą likwidację majątku dłużnika. Z analizy księgowej dokonanej po ogłoszeniu upadłości stwierdzono, że w okresie od 26.11.2009 r. do 30.11.2013 r. R. W. pobrał zaliczki na kwotę 3.490,389,32 zł a rozliczył się z zaliczek na kwotę 3.087.400.63 zł, wobec czego łączna wysokość pobranych ze spółek i nierozliczonych zaliczek na towar wynosi

402.988,69 zł. Powód dochodzi kwoty 400.941,14 zł gdyż uwzględniono dokonane potrącenie części wierzytelności o zwrot zaliczek z wierzytelnością pozwanego z tytułu świadczeń pracowniczych (k. 2-9).

W dniu 30.07.2014 r. Sąd Okręgowy w Koninie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt III Np 1/14) w którym zobowiązał pozwanego, aby zapłacił powodowi kwotę 400.941,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany R. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany wskazał, że po dokonywaniu zakupów rozliczał się z pieniędzy, przedstawiając stosowne dowody zakupu i na bieżąco dokonywał rozliczeń zaliczek. Podał, że po ogłoszeniu upadłości spółki został pozbawiony dostępu do dokumentów, w tym dokumentów księgowych i nie miał możliwości zweryfikowania twierdzeń powoda. Zaznaczył, że zaistniałe okoliczności są prawdopodobnie wynikiem zamieszania w dokumentacji księgowej jaki miało miejsce po ogłoszeniu upadłości a brak pełnego rozliczenia jest wynikiem braków lub błędów w dokumentacji zgromadzonej przez powoda lub w przedstawionych przez niego wyliczeniach. Pozwany zakwestionował, aby istniały jakiegokolwiek zaliczki które nie zostały rozliczone i tym samym zakwestionował istnienie jakiegokolwiek szkody

po stronie spółki mającej związek z zaliczkami. Ponadto powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanego a powstaniem szkody a zatem brak jest podstaw do dochodzenia odszkodowania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

R. W. był od 6.11.2009 r. zatrudniony na 1/10 etatu na stanowisku dyrektora ds. administracyjnych i marketingu w (...) z siedzibą w P.. Miejszem pracy pozwanego był sklep (...) w K.. Do jego zakresu obowiązków należało bieżące kierowanie sklepem, nadzór nad pracą personelu, dbałość o porządek, czystość przestrzeganie norm bhp, dbałość o bieżące zaopatrzenie półek handlowych. Od 27.05.2010 r. do 27.11.2013 r. R. W. był również prezesem spółki (...) a także jej większościovym udziałowcem. Głównym zadaniem pozwanego w spółce (...) było koordynowanie pracą zatrudnionych pracowników i zaopatrzenie sklepu (...) w K. w towar. W tym celu pozwany odbierał od kierowników działów zapotrzebowania na dany towar. Realizacja zamówienia odbywała się poprzez pobieranie przez R. W. zaliczek na potrzeby zakupów z działu księgowości spółki. Operacje kasowe i ich dokumentowanie były prowadzone przez pracowników spółki zatrudnionych na stanowiskach kasjerów : H. P., I. K. oraz M. R.. Jednakże to pozwany jednoosobowo decydował o obrocie gotówki w spółce. Dla prowadzenia przez R. W. rozliczeń finansowych przewidziano specjalne konto księgowe na którym ewidencjonowano pobrane środki pieniężne ze spółki oraz zwroty środków lub ich rozliczenia za pomocą faktur zakupów towarów. Gdy wpływała faktura to z przekazanej zaliczki była potrącana kwota wartości faktury. Pozwany zlecał pracownikom przygotowywanie przelewów na daną kwotę i M. R. nie kwestionowała zasadności ich dokonywania. Zdarzały się również sytuacje w których jedna zaliczka nie została przez pozwanego rozliczona, a były prośby o przygotowanie kolejnej. Księgowością spółki zajmowało się początkowo biuro rachunkowe (...) D. i R. O. z P. a następnie biuro rachunkowe (...) M. L. z K.. Pracownicy biura przyjeżdżali do siedziby spółki i sprawdzali działania finansowe firmy. M. L. z firmy (...) była informowana, że istnieją nierozliczone zaliczki i polecała aby uporządkować te kwestie. Gdy zauważyła, że spółka (...) znajduje się trudnej sytuacji i zaczynają być problemy z terminowym regulowaniem zobowiązań i brakuje kontaktu z prezesem M. L. wypowiedziała umowę o współpracy.

Postanowieniem z dnia 3.02.2014 r. Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie o sygn. akt V GU 41/13 ogłosił upadłość (...) w K. obejmującą likwidację majątku dłużnika. Na syndyka spółki wyznaczono H. N.. Z chwilą ustanowienia syndyka M. R. została przez niego poproszona o przygotowanie wydruku z konta pozwanego od początku prowadzenia działalności oraz wszystkich nierozliczonych dokumentów. W okresie od listopada 2009 r. do listopada 2013 r. R. W. udokumentował pobranie zaliczek na kwotę

3.066 166,74 zł z pobranych kwot w okresie od listopada 2009 r. do listopada 2013 r. R. W. rozliczył się w kwocie 2.663 178,15 zł. Nierozliczona kwota obciążająca R. W. w okresie od listopada 2009 r. do listopada 2013 r. wynosi 402

988, 59 zł a zadłużenie powstało w latach 2011-2013, ze szczególnym przyrostem w 2013 r. W spółce brak było pełnej i rzetelnej kontroli nad obiegiem dokumentów i ich ewidencją, nie było przeprowadzona analiza poprawności zapisów księgowych i nikt nie ustalał kwoty zadłużenia za poszczególne okresy.

Pismem z dnia 4.02.2014 r. syndyk masy upadłości spółki (...) wezwał R. W. do zapłaty kwot należnych upadłemu tj. 402.988,69 zł wraz z odsetkami do dnia zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania w/w pisma. Powyższe pismo zostało odebrane przez R. W. w dniu 4.02.2014 r. a wezwanie pozostało bez odpowiedzi ze strony pozwanego.

Syndyk spółki (...) po analizie rozliczeń finansowych spółki złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Koninie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa w zakresie nie rozliczenia się przez R. W. z pobranych zaliczek na kwotę 402.988,69 zł.

Wyrokiem z dnia 22.09.2015 r. Sąd Okręgowy w Koninie w sprawie o sygn. akt II K 26/15 uznał R. W. za winnego tego, że w okresie od 2011 r.

do grudnia 2013 r. w K. działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, pełniąc funkcję prezesa zarządu (...). i będąc na podstawie decyzji organu zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą spółki przez niedopełnienie ciężących na nim obowiązków, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyrządził jej znaczną szkodę majątkową przywłaszczając powierzone mu pieniądze w kwocie 402.986,69 zł które stanowią mienie znacznej wartości w ten sposób, że pobierał z kasy spółki zaliczki pieniężne na zakup towarów potwierdzając ich pobranie na dowodach „kw”, których nie rozliczał, przywłaszczając pobrane pieniądze tj. popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. za które wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności

z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata oraz karę grzywny w rozmiarze 200 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka. Powyższe orzeczenie uprawomocniło się w dniu 17.10.2015 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów w postaci : umowy o pracę (k.11), aktu notarialnego z 27.05.2010 r. rep. (...) (k.12-36), oświadczenia o rezygnacji z zarządu (k.37), postanowienia Sądu Rejonowego w Koninie z 3.02.2014 r., sygn. akt V GU 41/13 (k.38), ostatecznego wezwania do zapłaty (k. 39), dokumentacji księgowej (k.40-107), wyroku Sądu Okręgowego w Koninie z 22.09.2015 r. (k. 246 akt II K 26/15 SO w Koninie), opinii biegłego Z. K. (1) sporządzonych dla potrzeb postępowania 4 Ds. 20/15 (k.185-192, 193-205), aktu oskarżenia w sprawie 4 Ds. 20/15 (k.216-218), zeznań syndyka H. N. (k.150 w zw. z k. 261), zeznań świadków : H. P. (k.150v), I. K. (k.150v), M. R. (k. 164), M. L. (k.174), zeznań biegłego Z. K. (2) (k.261).

Wartość dowodowa dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Przedłożone przez powoda dokumenty księgowe były przedmiotem oceny przez biegłego Z. K. (2), który dla potrzeb postępowania karnego II K 26/15 sporządził opinie w przedmiocie tego jaką kwotę zaliczek pobrał pozwany prezes powodowej spółki i jaka jest kwota z której prawidłowo się rozliczył. Jednocześnie należy zauważyć, że przedłożona przez powoda dokumentacja zasługiwała na uwzględnienie, albowiem pozwany nie wykazał niewiarygodności tych dowodów. Za takie nie można bowiem uznać samej jedynie negacji prawidłowości ich sporządzenia.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania przesłuchanych do sprawy świadków H. P., I. K., M. R., M. L.. Ich zeznania były szczerze i przekonujące i stanowiące one obok przedstawionych przez powodową spółkę dokumentów potwierdzenie stanowiska powoda o nie rozliczaniu się przez pozwanego z pobranych zaliczek. Ich zeznania znalazły również potwierdzenie w opinii Z. K. (2).

Na uwzględnienie zasługiwały również zeznania H. N., syndyka powoda, gdyż korespondują one z zeznaniami świadków, przedłożonymi dokumentami i opinią Z. K. (2).

Sąd w poczet materiału dowodowego zaliczył również opinię biegłego Z. K. (2) sporządzoną dla potrzeb postępowania karnego. Jednocześnie przeprowadzono dowód z zeznań biegłego na okoliczność sporządzonej opinii. Sąd nie znalazł podstaw, aby podważać przydatność opinii także i dla potrzeb niniejszego postępowania, która podlegała ocenie w

niniejszym postępowaniu jako dokument prywatny, albowiem pozwany nie przedstawił żadnych okoliczności, które mogłyby umniejszyć jej wartość dowodową. Opinia biegłego koresponduje przy tym z całością materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania.

Sąd odstąpił od przesłuchania pozwanego R. W., albowiem strona pozostała bierna na kierowane do niego wezwania celem stawienia na terminy rozprawy i przesłuchania pod rygorem pominięcia dowodu z zeznań. Za wyjątkiem stanowiska wyrażonego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany nie uczestniczył w postępowaniu i nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych. Pozwany nie wykorzystał możliwości przytoczenia własnej wersji wydarzeń, która

złożona w formie zeznań podlegałaby ocenie w toku postępowania dowodowego i skonfrontowana z pozostałym materiałem dowodowym.

Przedmiotem powództwa było żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 400.941,14 zł w związku ze szkodą jaka powstała w majątku upadłej spółki (...) na skutek pobrania przez pozwanego zaliczek na zakup towarów i nie rozliczenia się z nich w pełnej wysokości. Powyższe miało związek z określonym w umowie o pracę obowiązkiem pozwanego jako pracownika dbałości o bieżące zaopatrzenie półek sklepowych marketu (...) w K.. Spółka w pozwie wniesionym do sądu pracy powołała okoliczności faktyczne, które wskazywały na odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego ze stosunku pracy, wobec czego takie powództwo zostało rozpoznane przez sąd pracy jako sprawa z zakresu prawa pracy, gdyż przedmiot rozpoznania i orzekania sądu wyznaczają zgłoszone w pozwie żądanie i okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego w niniejszym postępowaniu, powinny być zasady odpowiedzialności przewidziane w art. 114 – 122 k.p.

Art. 114 k.p. stanowi, że pracownik ma obowiązek naprawienia szkody, którą wyrządził pracodawcy ze swej winy, wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych. W art. 115 k.p. ustawodawca ograniczył tę odpowiedzialność do rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę, przy jednoczesnym uwzględnieniu jedynie normalnych następstw działania lub zaniechania pracownika, z którego wynikała szkoda. A zatem pracownik ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 114-119 wówczas, gdy pracodawca udowodni (art. 116 kp) okoliczności uzasadniające tę odpowiedzialność: naruszenie obowiązków pracowniczych poprzez ich niewykonanie lub nienależyte wykonanie, winę pracownika, powstanie i wysokość rzeczywistej straty oraz normalny związek przyczynowy między zachowaniem pracownika a powstałą stratą.

Szkodą jest każdy uszczerbek we wszelkiego rodzaju dobrach chronionych przez prawo, powstały wbrew woli poszkodowanego. Na szkodę o charakterze majątkowym składają się faktycznie poniesione przez pracodawcę straty (damnum emergens) oraz utracone przez niego korzyści (lucrum cessans).

Bezprawność zachowania pracownika uzasadniająca jego odpowiedzialność odszkodowawczą polega na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązków pracowniczych. W niniejszej sprawie chodziło o to czy pozwany nienależycie wykonywał swoje obowiązki pracownicze na stanowisku dyrektora ds. administracyjnych i marketingu.

Obiektywnej bezprawności zachowania pracownika musi towarzyszyć element subiektywny – wina. W teorii prawa cywilnego wyróżnia się dwa podstawowe stopnie winy – umyślność (dolus) i niedbalstwo (culpa). Zgodnie z art. 119 i 122 k.p. rodzaj winy limituje wysokość odszkodowania, gdyż zgodnie z art. 122 kp, jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

Wina umyślna istnieje wówczas, gdy pracownik, naruszając obowiązki, bądź chce wyrządzić szkodę w mieniu pracodawcy (zamiar bezpośredni), bądź przewiduje możliwość spowodowania szkody i godzi się na to (zamiar ewentualny). O działaniu umyślnym można mówić wówczas, gdy wyrządzenie szkody jest objęte zamiarem

pracownika, bezpośrednim lub ewentualnym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12.05.2015 r., III APa 24/14, Lex nr 1765952).

Dla rozstrzygnięcia kwestii czy pozwany ponosi odpowiedzialność za umyślne wyrządzenie szkody koniecznym jest udowodnienie przesłanek tej odpowiedzialności, który to ciężar spoczywa na powodzie. Strona powodowa ciężarowi temu sprostała, albowiem wobec R. W. zapadł prawomocny wyrok karny skazujący go za przestępstwo umyślne popełnione na szkodę pracodawcy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koninie w sprawie II K 26/15 pozwany został skazany za przestępstwo przywłaszczenia powierzonych mu pieniędzy w kwocie 402.986,69 zł tj. popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. Z kwestią wydania powyższego orzeczenia i prawomocnego skazania pozwanego wiążą się dwie kwestie. Po pierwsze prawomocne skazanie za przestępstwo umyślne (tak jak w przypadku pozwanego) wyłącza w świetle art. 11 k.p.c. możliwość ustalenia, że sprawca działał nieumyślnie (uchwała Sądu Najwyższego z 20.01.1984 r., III CZP 71/83, OSNC 1984/8/133). Po drugie tego rodzaju skazanie za przestępstwo, do istotnych znamion, którego należy m.in. wysokość przywłaszczonej sumy pieniędzy wiąże sąd cywilny także co do ustalonego nim przedmiotu przywłaszczenia.

Wyrok skazujący z reguły nie wiąże sądu cywilnego w zakresie wysokości wskazanej przez sąd karny szkody, ale wyjątek od tej zasady stanowią wypadki dotyczące prawomocnego skazania w postępowaniu karnym za zabór mienia w celu przywłaszczenia lub za przywłaszczenie konkretnej rzeczy. Wówczas określona w wyroku karnym wartość rzeczy będącej przedmiotem zagarnięcia lub przywłaszczenia staje się elementem istoty przypisanego sprawcy przestępstwa i jako taka wiąże sąd cywilny (zob. wyrok SN z 18.08.2009 r., I PK 60/09, OSNP 2011/7-8/101).

W przypadku zaboru określonej sumy pieniężnej, określenie wysokości tej sumy stanowi oczywisty i jedyny sposób ustalenia przedmiotu przestępstwa przywłaszczenia. Sąd karny skazał pozwanego za przywłaszczenie konkretnej kwoty której wyliczenie zostało poprzedzone postępowaniem dowodowym w tym m.in. uzyskaniem opinii biegłego Z. K. (2), który swoją opinię co do wysokości szkody potwierdził również w toku przedmiotowego postępowania.

Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, wiąże sąd cywilny ustalenie sądu karnego co do wysokości szkody, jeśli dotyczy ono szkody wyrządzonej zaborem w celu przywłaszczenia lub przywłaszczeniem konkretnej rzeczy lub sumy pieniężnej; w takich przypadkach określona w wyroku karnym wartość rzeczy (suma pieniędzy) staje się elementem istoty przypisanego sprawcy przestępstwa (por. *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wydanie VII, H. Pietrkowski, Warszawa 2014).

Treść wyroku skazującego zapadłego wobec R. W. wskazuje że, sąd pracy (cywilny) nie mógł prowadzić postępowania dowodowego celem zbadania kto jest osobą odpowiedzialną za wyrządzenie szkody spółce, czy pozwany dopuścił się przestępstwa na szkodę pracodawcy i jaka była wysokość owej szkody. Te okoliczności wynikają wprost z treści powyższego orzeczenia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 sierpnia 2009 r. (I PK 60/09, OSNPUS 2011, nr 7-8, poz. 101) stanął na stanowisku, iż prawomocne skazanie

za sprzeniewierzenie powierzonych pieniędzy (art. 284 § 2 k.k.) wiąże co do wysokości przywłaszczonej kwoty, ale nie zwalnia sądu pracy z oceny w jakiej wysokości szkoda została wyrządzona przestępstwem.

W sprawie szkodą jaką poniosła powodowa spółka była utrata środków pieniężnych w łącznej kwocie 402.988,69 zł, która była związana z nierozliczeniem się przez pozwanego z pobranych zaliczek na zakup towarów. Wartość zagarniętego mienia określona w wyroku karnym odpowiada w tym przypadku wysokości poniesionej przez powodową spółkę szkody. Należy przy tym zauważyć, że wysokość szkody jaką poniósł powód wynika w sposób jednoznaczny również z załączonych do akt sprawy dokumentów. Pozwany oprócz zanegowania zasadności pozwu nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych mających wykazać okoliczności przeciwne. Sąd nie miał również wątpliwości co do istnienia związku przyczynowego między zachowaniem pozwanego a powstałą stratą. Z zeznań osobowego materiału dowodowego wynika, że pozwany miał dużą dowolność i samodzielność w obrocie środkami finansowymi

spółki i jako jedyny podejmował decyzję o zasadności wypłaty zaliczek, nie będąc w tych zadaniach przez nikogo ograniczony.

W ocenie Sądu I instancji powyższe uzasadnia poniesienie przez R. W. odpowiedzialności za całą szkodę wyrządzoną spółce swoim działaniem.

W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powoda dochodzoną kwotę 400.941,14 zł. Wysokość zagarniętego mienia w wyroku karnym wskazuje na kwotę 402.986,69 zł tym nie mniej Sąd był związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.).

O odsetek od zasądzonej kwoty Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 481 § 1 k.c., art. 359 § 1 k.c. oraz art. 476 k.c. Zobowiązanie miało charakter bezterminowy, a więc stało się wymagalne po upływie wyznaczonego wezwaniem do zapłaty 7-dniowego terminu (licząc od dnia odebrania wezwania) na zaspokojenie roszczeń powódki. Wezwanie do zapłaty pozwany odebrał w dniu 4.02.2014 r. tak więc termin 7 dni upłynął 11.02.2014 r. Do tego czasu pozwany świadczenia nie spełnił, uzasadnione więc było zasądzenie na rzecz powoda odsetek za opóźnienie od dnia następującego tj. od 12.02.2014 r. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach należnych dla powoda Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając je od pozwanego, jako strony przegrywającej. Na zasądzoną kwotę złożyły się wydatki związane z ustanowieniem pełnomocnika w kwocie 5.400 zł (§ 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. 2013 r. poz. 490 - w brzmieniu obowiązującym przed 1.08.2014 r.) oraz kwota 17 złotych tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W związku z tym, iż powód został zwolniony od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w wysokości 20.048 zł, to zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2005.167.1398 ze zm.) Sąd obciążył powyższym kosztem pozwanego kierując się wynikiem procesu.

SSO Anna Walczak – Sarnowska